



KANCELARIA RADCY PRAWNEGO

ZBIGNIEW CICHY

www.zcichy.pl

ul. J.Kiepury 59/21, 41-200 Sosnowiec

e-mail: biuro@zcichy.pl tel: 032 2930273

NIP 654-001-07-84; BPH S.A .II O/Sosnowiec 43 1060 0076 0000 3200 0032 4978

Sosnowiec, dnia 30 czerwca 2011 r.

Trybunał Konstytucyjny

Al. Szucha 12a

00 – 918 Warszawa

Skarżący: A S

reprezentowany przez pełnomocnika r. pr. Zbigniewa Cichy

ul. J. Kiepury 59/21; 41 – 200 Sosnowiec

SKARGA KONSTYTUCYJNA

W imieniu Skarżącego, pełnomocnictwo w załączeniu, na podstawie art. 79 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 46 i n. ustawy z dnia 01 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym, wnoszę o zbadanie zgodności art. 60 § 2 i 3 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. nr 9 poz. 59 ze zm.) z art. 2, 9, 32, 64, 65 ustęp 1 w zw. z art. 31 ustęp 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz w zw. z art. 5 Protokołu nr 7 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzonego 22 listopada 1984 r. w Strasburgu (Dz. U. z dnia 11 marca 2003 r.), zasadą nr 1, 2, 3, 4, 5 Rekomendacji Rady Europy nr R(89)1 w sprawie świadczeń porozwodowych oraz zaleceniem 8 Rezolucji Rady Europy Nr 78(37) w sprawie równouprawnienia małżonków w prawie cywilnym.

Podstawą niniejszej skargi jest prawomocny wyrok Sądu Apelacyjnego w K Wydziału I Cywilnego z dnia lutego 2011 r. w sprawie o sygn. akt: , wydany na skutek apelacji od wyroku Sądu Okręgowego Wydziału Cywilnego Rodzinnego

z dnia września 2010 r. w sprawie o sygn.: , doręczony Skarżącemu dnia 04 kwietnia 2011 r. Termin do wniesienia skargi został więc zachowany.

Zgodnie z przepisami k.p.c. zaskarżone orzeczenie jest prawomocne i nie przysługuje od niego skarga kasacyjna do Sądu Najwyższego. Skarżący wyczerpał też przysługujące mu środki odwoławcze poprzez wniesienie apelacji od wyroku Sądu Okręgowego w K

Opisanemu wyżej art. 60 § 2 i 3 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. nr 9 poz. 59 ze zm.) zarzucam naruszenie następujących wolności i praw Skarżącego:

1. zasady demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji), a w szczególności zasady prawidłowej legislacji oraz zasady zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa poprzez brak precyzyjnych przesłanek obowiązku alimentacyjnego pomiędzy rozwiedzionymi małżonkami i jednocześnie brak możliwości ustalania jednolitej wykładni, która byłaby zgodna z wiążącym Polskę europejskim prawem rodzinnym i uwzględniałaby zmiany społeczne i obyczajowe z uwagi na nieorzekanie przez Sąd Najwyższy w sprawach o rozwód i alimenty;
2. zasady zgodności aktów prawa krajowego z całym prawem międzynarodowym rozumianym szeroko (art. 9 Konstytucji) poprzez sprzeczność pomiędzy zakwestionowanym przepisem a cytowanymi wyżej Konwencją, Rekomendacją i Rezolucją;
3. zasady równości wobec prawa oraz zasady proporcjonalności (art. 32 w zw. z art. 31 ustęp 3 Konstytucji) poprzez:
 - a) badanie po rozwodzie możliwości majątkowych i zarobkowych tylko małżonka wyłącznie winnego rozkładu pożycia, w sytuacji gdy żaden z nich nie znajduje się w niedostatku, a także brak badania czy zwiększenie możliwości majątkowych i zarobkowych nie jest spowodowane rozkładem pożycia i rozwodem,
 - b) brak realizacji zasady, iż strony po rozwodzie powinny być materialnie niezależne,
 - c) branie pod uwagę winy w rozkładzie pożycia jako przesłanki powstania obowiązku alimentacyjnego, skoro obowiązek ten związany jest z zawarciem małżeństwa, a nie jego rozwiązaniem,

- d) brak związku zaskarżonego przepisu z celem i zasadniczą treścią przepisów dotyczących obowiązku alimentacyjnego oraz brak ograniczenia czasowego zaskarżonego obowiązku, a w konsekwencji nieuzasadnione i niecelowe polepszanie sytuacji małżonka niewinnego;
4. prawa własności i innych praw majątkowych zagwarantowanych przez art. 64 w zw. z art. 31 ustęp 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej poprzez uniemożliwienie dysponowania w pełni własnym mieniem przez czas nieokreślony na podstawie przesłanki naruszającej zasadę proporcjonalności, w szczególności poprzez konieczność badania jedynie zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego, brak badania w tym zakresie małżonka uprawnionego;
5. wolności wyboru i wykonywania zawodu (art. 65 ustęp 1 Konstytucji w zw. z art. 31 ustęp 3) poprzez nałożenie na małżonka zobowiązanego obowiązku wykonywania pracy, związanej z największym zyskiem przy jednoczesnym braku takiego obowiązku po stronie małżonka niewinnego.

Zakwestionowana w niniejszej skardze regulacja prawna stanowiła podstawę wydania cytowanego wyżej orzeczenia – Sąd II Instancji na tym przepisie oparł swoje rozstrzygnięcie.

UZASADNIENIE

Opis stanu faktycznego

Sąd Okręgowy w K Wydział Cywilny Rodzinny wyrokiem z dnia września 2010 r., sygn.: , rozwiązał przez rozwód związek małżeński Skarżącego z J S z winy Skarżącego, oddalił żądanie pozwanej – J S o zasądzenie alimentów, nie orzekł o mieszkaniu stron. Na skutek apelacji obu stron Sąd Apelacyjny w K Wydział I Cywilny oddalił apelację Powoda oraz zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od powoda na rzecz pozwanej alimenty po zł miesięcznie płatne do dnia 10 każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia (sygn.:). Sąd Apelacyjny oparł swoje rozstrzygnięcie na art. 60 § 2 k.r.o. – na przepis ten powołał się w uzasadnieniu. W uzasadnieniu Sąd wskazał

również, iż obliczył alimenty na podstawie wynagrodzenia pozwanej netto oraz przychodu powoda, wynikającego z deklaracji podatkowej bez odejmowania kosztów uzyskania przychodu. Jednocześnie Sąd wziął pod uwagę, iż Skarżący utrzymuje uczącą się córkę, a J S – syna. Do kosztów utrzymania syna Sąd zaliczył między innymi koszt kredytu na prezent urodzinowy. Sąd przyjął, iż nie ma znaczenia fakt utrzymywania przez Skarżącego drugiej córki, gdyż ukończyła ona studia wyższe, nie biorąc pod uwagę, że by móc wykonywać zawód musi ona ukończyć płątną aplikację prawniczą. Jednocześnie Sąd pominął milczeniem fakt, iż syn spędza co najmniej dwie doby tygodniowo w mieszkaniu zajmowanym obecnie przez Skarżącego. Sąd wskazał ponadto, iż zasądzając alimenty wziął pod uwagę, że Skarżący opłaca mieszkanie (kredyt i czynsz), zajmowane przez byłą żonę.

Uzasadnienie zarzutów

Ad.1

Zaskarżony niniejszą skargą art. 60 § 2 i 3 k.r.o., uchwalony w dniu 25 lutego 1964 r. istnieje w niezmienionym brzmieniu od tej daty do dnia dzisiejszego. W doktrynie i orzecznictwie istniał spór czy obowiązek z art. 60 k.r.o. ma charakter alimentacyjny czy odszkodowawczy. Doktryna wskazuje na ewolucje orzecznictwa Sądu Najwyższego w tym zakresie: *Poglądy doktryny wpłynęły na dalszą ewolucję orzecznictwa Sądu Najwyższego, który w uchwale z dnia 15 listopada 1975 r., III CZP 37/75, OSNCP 1976, nr 7-8, poz. 152, wskazał, że art. 60 k.r.o. normuje nie stosunek osobisty, lecz tylko obowiązek alimentacyjny wynikający z uprzednio istniejącego małżeństwa. Następnie jednak Sąd Najwyższy odrzucił ten pogląd i w uzasadnieniu uchwały z dnia 5 października 1982 r., III CZP 38/82, OSNC 1983, nr 2-3, poz. 31, stwierdził, że obowiązek z art. 27 k.r.o. ma charakter "swoistego obowiązku alimentacyjnego" i "wygasa on na skutek ustania małżeństwa. Inny charakter ma obowiązek uregulowany w art. 60 k.r.o. (...) obowiązek ten powstaje dopiero wskutek rozwiązania małżeństwa przez rozwód". Podobne stanowisko zajął NSA, wskazując w wyroku z dnia 1 kwietnia 1998 r., I SA/Gd 1216/97, LEX nr 33585, że obowiązek ten - jako wynikający z przepisu bezwzględnie obowiązującego - powstaje przez zawarcie małżeństwa i gaśnie z chwilą jego ustania lub unieważnienia. Sąd Najwyższy odrzucił jednak ostatecznie to stanowisko i powrócił do poglądu wyrażonego cytowanej wyżej w uchwale z dnia 2 lipca 1955 r., wskazując w wytycznych z dnia 16 grudnia 1987 r., w tezie XII, że obowiązek świadczeń alimentacyjnych po rozwodzie stanowi kontynuację obowiązku wzajemnej pomocy*

powstałego przez zawarcie związku małżeńskiego. (tak: *Komentarz do art.60 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (Dz.U.64.9.59)*, [w:] H. Dolecki (red.), T. Sokołowski (red.), M. Andrzejewski, A. Lutkiewicz-Rucińska, A. Olejniczak, A. Sylwestrzak, A. Zielonacki, Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, LEX, 2010). Wyłączenie możliwości wnoszenia skarg kasacyjnych w sprawach o rozwód i alimenty spowodowało, iż brak jest aktualnych orzeczeń Sądu Najwyższego dotyczących tych kwestii, jak również brak jest możliwości poddania rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji, kontroli Sądu Najwyższego. Stąd wydaje się, iż brzmienie przepisu winno być na tyle precyzyjne by zapewniało możliwość jednolitej jego wykładni, zgodnej ze zmianami społeczno – obyczajowymi oraz wiążącym Polskę prawem europejskim.

Przesłanka *istotnego pogorszenia sytuacji materialnej* małżonka niewinnego stwarza możliwości nadużyć, a także pozwala na szykanę małżonka winnego. W szczególności przepis nie precyzuje do jakich wartości należy się odnieść oceniając owe *pogorszenie*. Brak jest również definicji pojęcia *istotne*. Dlatego też w niniejszej sprawie, Sąd mógł wziąć pod uwagę wynagrodzenie netto małżonka niewinnego, oraz przychód brutto małżonka winnego, uproszczyć, że jedna ze stron utrzymuje córkę, druga syna, nie przeprowadzając postępowania dowodowego na okoliczność jakie to są koszty. Sąd drugiej instancji nie wziął pod uwagę, że jego rolą w sprawie o rozwód nie jest ocena czy pełnoletnie dzieci stron są uprawnione do alimentów wobec braku postępowania dowodowego na tą okoliczność oraz faktu, iż osoby te nie były uczestnikami postępowania.

Nie budzi wątpliwości, że Trybunał Konstytucyjny nie bada naruszeń w indywidualnych sprawach. Niemniej jednak skoro przepis art. 60 § 2 k.r.o. w związku z nieprecyzyjnym i niejasnym sformułowaniem, pozwala na wykładnię naruszającą podstawowe prawa i wolności Skarżącego, zagwarantowane przez Konstytucję i taka wykładnia jest stosowana przez sądy, to nie ma innej możliwości ochrony praw Skarżącego i innych osób znajdujących się w podobnej sytuacji, jak wyeliminowanie stwarzającego możliwości naruszeń przepisu z obrotu prawnego. Trybunał Konstytucyjny podkreślał, że *niejasne i nieprecyzyjne sformułowanie przepisu rodzi niepewność jego adresatów co do ich praw i obowiązków, a także stwarza szerokie pole dla dowolności działania organów stosujących prawo* (uzasadnienie wyroku z dnia 22 września 2009 r., sygn.: P 46/07 oraz cytowany w nim wyrok TK z 12 września 2005 r., sygn.: SK 13/05). W cytowanym wyroku Trybunał stwierdził niekonstytucyjność przepisu ze względu na naruszenie zasady prawidłowej legislacji. W innym wyroku Trybunał Konstytucyjny powołując się na zasadę

poprawnej legislacji wskazał: *Po pierwsze - każdy przepis tworzący prawa lub nakładający obowiązki winien być sformułowany w sposób pozwalający jednoznacznie ustalić, kto, kiedy i w jakiej sytuacji im podlega. Po drugie - powinien być na tyle precyzyjny, aby możliwa była jego jednolita wykładnia i stosowanie.* (uzasadnienie wyroku TK z dnia 24 lutego 2003 r., sygn.: K 28/02). Żadnej z cytowanych przesłanek zaskarżona regulacja nie spełnia. Również Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, iż zaskarżony przepis jest niejasny i nieprecyzyjny: *Na tle wykładni art. 60 § 2 k.r.o. powstaje w związku z tym zagadnienie, nie znajdujące wyraźnego rozstrzygnięcia w samym brzmieniu przepisu, w jaki sposób sąd może stwierdzić czy rozwód nie pociągnie za sobą istotnego pogorszenia sytuacji materialnej małżonka niewinnego* (uzasadnienie wyroku z dnia 28 października 1980 r., sygn.: III CRN 222/80).

Ad. 2

Zgodnie z doktryną: *Z treści art. 9 wynika, że wszystkie akty prawa wewnętrznego winny być zgodne z całym prawem międzynarodowym rozumianym szeroko, a nie tylko jako umowy międzynarodowe.* (Komentarz do art. 9 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U.97.78.483), [w:] W. Skrzydło, Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, Zakamycze, 2002, wyd. IV). Do źródeł prawa międzynarodowego w rozumieniu art. 9 Konstytucji należy więc zaliczyć zarówno rezolucje i rekomendacje Rady Europy, jak również protokoły do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Nie budzi wątpliwości, iż zasady nr 1, 2, 3, 4, 5 Rekomendacji Rady Europy nr R(89)1 w sprawie świadczeń porozwodowych oraz zalecenie 8 Rezolucji Rady Europy Nr 78(37) w sprawie równouprawnienia małżonków w prawie cywilnym, a także art. 5 Protokołu nr 7 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności nie są realizowane przez kwestionowany przepis. W szczególności nie są realizowane następujące założenia: by strony po rozwodzie były materialnie niezależne, konieczność wskazania okresu wypłacania alimentów po rozwodzie, konieczność brania pod uwagę przy orzekaniu o alimentach zasobów i potrzeb finansowych każdej strony, zasada niebrania pod uwagę przy ustalaniu alimentów winy jednej lub drugiej strony, chyba że świadczeń żąda małżonek wyłącznie winny rozkładu pożycia, zasada równości małżonków w trakcie trwania małżeństwa, jak również w związku z jego rozwiązaniem, zasada równych praw i obowiązków w zakresie utrzymania w trakcie trwania małżeństwa, jak i po jego rozwiązaniu.

Ad. 3 - 5

Nawet jeżeli Trybunał Konstytucyjny przyjmie, że art. 9 Konstytucji nie może być przedmiotem kontroli w niniejszym postępowaniu, co mogłoby powodować że zasada w nim wyrażona ma charakter jedynie iluzoryczny, to nie może budzić wątpliwości, że przepisy prawa krajowego, w tym przepisy Konstytucji i powołane w niniejszej skardze zasady, prawa i wolności, jakie zdaniem Skarżącego narusza art. 60 § 2 i 3 k.r.o., winny być interpretowane w zgodzie z prawem europejskim, w tym powołanymi wyżej założeniami wynikającymi z zasad nr 1, 2, 3, 4, 5 Rekomendacji Rady Europy nr R(89)1 w sprawie świadczeń porozwodowych oraz zaleceniem 8 Rezolucji Rady Europy Nr 78(37) w sprawie równouprawnienia małżonków w prawie cywilnym, a także art. 5 Protokołu nr 7 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Zgodnie z doktryną: europejskie prawo rodzinne – *e.p.r.* stanowi określenie systemu już funkcjonujących w praktyce norm prawnych, zasad podstawowych i zasad wykładni, odnoszących się do stosunków rodzinnych i respektowanych w praktyce rozstrzygania spraw rodzinnych w państwach europejskich (tak: Tomasz Sokołowski: *Europejskie prawo rodzinne – pojęcie, zakres, źródła oraz wykładnia* Europejski Przegląd Sądowy nr 5 maj 2006, s. 1-2). Ponadto cytowany autor odnosząc się do dyrektyw Rady UE wskazuje, iż: *Wskazany w dyrektywach stan rzeczy ma mieć charakter nie tylko formalny, prawny, ale – przede wszystkim – określony stan społeczny. W omawianej materii rodzinnej chodzi zatem o uzyskanie określonej rzeczywistej materialnej, a nie tylko formalnej sytuacji; na przykład chodzi o rzeczywiste, materialne, a nie tylko formalne równouprawnienie małżonków.* (tak: Tomasz Sokołowski: *Europejskie prawo rodzinne – pojęcie, zakres, źródła oraz wykładnia* Europejski Przegląd Sądowy nr 5 maj 2006, s. 7-8). Cytowany autor podkreśla również, że do systemu szeroko rozumianego prawa europejskiego należy zaliczyć rezolucje i rekomendacje Rady Europy, które zostały wydane dla wskazania pożądanego kierunku ewolucji wewnętrznych systemów prawa rodzinnego państw członkowskich (...)rozstrzygają, jaki jest właściwy kierunek rozwoju systemu *e.p.r.* oraz wykładni przepisów tego prawa. Ponadto zawierają one liczne zasady szczegółowe, które są sformułowane w sposób umożliwiający ich łatwe włączenie do systemu prawa krajowego w postaci odpowiednich przepisów. (tak: Tomasz Sokołowski: *Europejskie prawo rodzinne – pojęcie, zakres, źródła oraz wykładnia* Europejski Przegląd Sądowy nr 5 maj 2006, s. 9-10).

Z powyższego, zdaniem Skarżącego wynika, iż Trybunał Konstytucyjny winien interpretować przepisy Konstytucji w sposób prowspólnotowy, a nawet szerzej –

proeuropejski. Podobnie wypowiedział się Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 16 lipca 2009 r., sygn.: Kp 4/08, wskazując na zasadę wykładni Konstytucji w sposób przyjazny dla integracji europejskiej, a także na możliwość stwierdzenia *naruszenia wskazanego przez wnioskodawcę właściwego przepisu Konstytucji, uwzględniając, że treść zakwestionowanego przepisu ustawy jest niezgodna z właściwym rzeczowo przepisem Konstytucji wykładanym - w związku z przyjętymi zobowiązaniami akcesyjnymi.*

Ad. 3 – naruszenie zasady równości

Zgodnie z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego (uzasadnienie wyroku z dnia 23 listopada 2010 r., sygn.: K 5/10):

Oceniając daną regulację z punktu widzenia zasady równości, Trybunał musi przede wszystkim ustalić, czy w ogóle zachodzi podobieństwo jej adresatów, a więc, czy możliwe jest wskazanie istnienia wspólnej istotnej cechy faktycznej lub prawnej uzasadniającej ich równe traktowanie. Wspólną istotną cechą nakazującą równe traktowanie małżonków w chwili rozvodu jest rozwiązanie małżeństwa.

Ponadto Trybunał Konstytucyjny wskazał, że: *W odniesieniu do każdej regulacji Trybunał musi najpierw ustalić na podstawie jakiego kryterium dokonano zróżnicowania adresatów normy prawnej. Kryterium zróżnicowania adresatów zaskarżonej normy prawnej jest wyłączna wina w rozkładzie pożycia małżeńskiego.*

Trybunał nakazuje następnie rozważyć, czy zróżnicowanie to było uzasadnione. (...) Argumenty uzasadniające odstępstwa od nakazu równego traktowania muszą mieć charakter relewantny, czyli pozostawać w bezpośrednim związku z celem i zasadniczą treścią przepisów, w których zawarta jest kontrolowana norma, oraz służyć realizacji tego celu i treści. Muszą ponadto spełniać wymóg proporcjonalności, wyrażający się w tym, że waga interesu, któremu ma służyć zróżnicowanie musi pozostawać w odpowiedniej proporcji do wagi interesów, które zostaną naruszone w wyniku nierównego potraktowania podmiotów podobnych. Wreszcie, zróżnicowanie musi pozostawać w związku z innymi wartościami, zasadami czy normami konstytucyjnymi, uzasadniającymi odmienne potraktowanie podmiotów podobnych.

Ad. 3a

Argument istotnego pogorszenia sytuacji materialnej małżonka niewinnego zdaniem Skarżącego nie uzasadnia odstępstwa od nakazu równego traktowania – nie ma charakteru relewantnego. Przepis ten w sposób nadmierny i nieuzasadniony chroni bowiem interesy

majątkowe małżonka niewinnego, jednocześnie zbyt obciążając małżonka wyłącznie winnego. Małżonek niewinny, którego możliwości majątkowych i zarobkowych zaskarżony przepis nie nakazuje oceniać, może liczyć na pozostawanie na dożywotnim utrzymaniu małżonka winnego. Nie musi on starać się o podjęcie pracy zarobkowej w celu samodzielnego utrzymania. Nie musi też przy wyborze pracy szukać takiej, w której otrzymałby wyższe wynagrodzenie, w związku z utrzymywaniem go przez małżonka wyłącznie winnego. Brak jest wobec małżonka niewinnego żadnych wymogów poza nie zawieraniem nowego związku małżeńskiego. Osoba ta nie musi w szczególności pozostawać w niedostatku, w przeciwieństwie do pozostałej kategorii podmiotów uprawnionych do alimentów (za wyjątkiem niesamodzielných dzieci). Ustawodawca nie przewidział również, że zwiększenie możliwości majątkowych i zarobkowych może być spowodowane rozwodem, w szczególności w sytuacji gdy małżonkowie przez wiele lat żyli w ciągłym konflikcie. W takiej sytuacji rozkład pożycia może pozytywnie wpłynąć na pracę zarobkową również małżonka winnego. Rozwód powodujący zazwyczaj ustanie wspólności majątkowej małżeńskiej lub zawierana w toku postępowania rozwodowego umowa ustanawiająca rozdzielnosc majątkową w związku z separacją faktyczną małżonków oraz zakończenie codziennych konfliktów małżeńskich, pozwala na samodzielne zarządzanie swoim majątkiem oraz umożliwia skupienie się na pracy zarobkowej.

Ad. 3b

Zgodnie z obecnie obowiązującą regulacją ustawodawca w art. 60 § 2 k.r.o. dał wyraz pewnej swobodzie sędziowskiej, *która pozwoli sądowi na oddalenie powództwa, jednakże tylko wyjątkowo, gdy będą za tym przemawiały konkretne bardzo ważne powody* (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 15 lutego 2001 r., sygn.: II CKN 391/00). Zdaniem Skarżącego obecna zasada powinna stać się wyjątkiem, który uzasadniałyby precyzyjnie sformułowane przesłanki. Konstytucyjna zasada równości winna gwarantować, by co do zasady strony po rozwodzie były materialnie niezależne. Od tej zasady ustawodawca mógłby ewentualnie wprowadzić wyjątki w szczególności, w sytuacji gdy podział ról w małżeństwie polegałby na tym, iż małżonek niewinny zajmował się gospodarstwem domowym zamiast zdobywać wykształcenie i doświadczenie zawodowe, natomiast małżonek wyłącznie winny dostarczał środków utrzymania. Wydaje się, że ewentualne zróżnicowanie byłoby uzasadnione tylko w sytuacji gdy kryterium polegałoby na istnieniu związku pomiędzy lepszą sytuacją materialną po rozwodzie małżonka wyłącznie winnego a pozostawaniem przez niego w przeszłości w związku małżeńskim z małżonkiem

niewinnym. Wówczas należałoby ustalić odpowiedni termin dla małżonka niewinnego na zdobycie odpowiednich kwalifikacji zawodowych celem osiągnięcia materialnej niezależności. Natomiast gdy byli małżonkowie posiadają podobne kwalifikacje, winni liczyć przede wszystkim na własne możliwości. Nierzadkie wspólnie stanowisko małżonka, który wykazał wyłączną winę drugiej strony, polegające na nie rozwijaniu własnych możliwości majątkowych i zarobkowych i liczeniu jedynie na alimenty jako niezawodne źródło utrzymania nie powinno spotykać się z aprobatą ustawodawcy. Skarżący zaznacza, iż nawet Trybunał Konstytucyjny w swoim orzecznictwie wskazał na *zasadę, że za materialny poziom życia po rozwodzie zasadniczo odpowiedzialni są indywidualnie sami byli małżonkowie, a obowiązek drugiego małżonka ma charakter subsydiarny, tj. powstaje w sytuacji niedostatku.* (uzasadnienie wyroku TK z dnia 11 kwietnia 2006 r., sygn.: SK 57/04). Ponadto doktryna stoi na stanowisku, że: *Alimenty między małżonkami po rozwodzie winny być instytucją wyjątkową, a już z pewnością nie powinny być traktowane jako niezawodne źródło utrzymania dla kogoś, komu zdarzyło się w przeszłości pozostawać w związku małżeńskim i chciałby czerpać z tego tytułu korzyści nawet wówczas, gdy brak związku między sytuacją z okresu trwania małżeństwa, a późniejszymi kolejami losu byłych małżonków.* (Andrzej Szlęzak: *Wybrane zagadnienia prawnorodzinne konkubinatu. Teza nr 2*, RPEiS.1992.3.27, LEX nr 21235/2). Wprowadzenie zasady materialnej niezależności małżonków po rozwodzie byłoby też zgodne z zasadą nr 1 Rekomendacji Rady Europy nr R(89)1 w sprawie świadczeń porozwodowych, z którą obecna regulacja pozostaje w sprzeczności.

Ad. 3c

Skarżący podnosi, iż kryterium winy w rozkładzie pożycia nie ma żadnego związku z sytuacją majątkową małżonków. Na sytuację majątkową składają się możliwości majątkowe i zarobkowe obu stron, ewentualnie rola jaką pełnili w małżeństwie, nie zaś wina w rozkładzie pożycia. Ponadto jak wskazuje doktryna i orzecznictwo zaskarżony obowiązek istnieje nie w związku z rozwodem, ale pomimo rozwodu, stanowiąc kontynuację obowiązku wzajemnej pomocy, powstałego przez zawarcie związku małżeńskiego (tak: *Komentarz do art.60 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (Dz.U.64.9.59)*, [w:] H. Dolecki (red.), T. Sokołowski (red.), M. Andrzejewski, A. Lutkiewicz-Rucińska, A. Olejniczak, A. Sylwestrzak, A. Zielonacki, Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, LEX, 2010 i cytowane tam orzecznictwo). Wina związana jest z rozkładem pożycia i rozwodem, natomiast obowiązek alimentacyjny z zawarciem małżeństwa oraz prawami i obowiązkami

małżonków. Stąd kryterium winy nie powinno przesądzać o obowiązku alimentacyjnym. Na fakt, iż alimenty winny być niezależne od kryterium winy wskazuje też zasada 5 powoływanej wyżej rekomendacji nr R(89)1 w sprawie świadczeń porozwodowych, która stanowi, iż: *Przy obliczaniu świadczeń jednej strony na rzecz drugiej nie należy brać pod uwagę ewentualnej winy jednej lub drugiej strony. Jednakże ustawodawstwo może przewidywać możliwość odmowy lub zmniejszenia świadczeń, jeżeli stronie żądającej świadczenia można przypisać poważną winę wobec drugiej strony.* Wyjątek może więc dotyczyć tylko sytuacji gdy małżonek wyłącznie winny żądałby świadczeń od małżonka niewinnego.

Ad. 3d

Przy ocenie czy zaskarżona regulacja jest zgodna z zasadą równości, należy ustalić cel przepisów regulujących obowiązek alimentacyjny. Skarżący podnosi, iż zgodnie z doktryną *Obowiązek alimentacyjny jest instytucją prawną, która ma zapewnić środki utrzymania, a w razie potrzeby także środki wychowania, tym członkom rodziny, którzy nie są w stanie własnymi siłami zaspokoić swoich usprawiedliwionych potrzeb. (...) Obowiązek prawny pomocy słabszym i nie mogącym się samodzielnie utrzymać jest wyrazem solidarności rodzinnej i ma silne oparcie w nakazach moralnych.* (tak: Tadeusz Smoczyński: *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, Wydawnictwo C. H. BECK, Warszawa 2005, s. 255). Cytowany autor wskazuje również, że w nowoczesnym społeczeństwie zmniejsza się rola obowiązku alimentacyjnego na rzecz osób dorosłych. *W praktyce największą doniosłość ma obowiązek alimentacyjny rodziców względem ich niesamodzielnych dzieci.* (tenże, s. 256).

Po pierwsze wskazać należy, że zaskarżona regulacja nie uzależnia otrzymania alimentów od tego, czy małżonek niewinny jest w stanie własnymi siłami zaspokoić swoje usprawiedliwione potrzeby czy też nie. Po wtóre, małżonek niewinny jest osobą, która najczęściej jest w stanie się samodzielnie utrzymać. Ponadto wskazać należy, że porównując obowiązek alimentacyjny rodziców względem ich niesamodzielnych dzieci z obowiązkiem alimentacyjnym małżonka winnego rozkładu pożycia z art. 60 § 2 k.r.o., pomimo podkreślenia przez doktrynę i orzecznictwo, że największą doniosłość ma ten pierwszy, wydaje się, że ten drugi ma jednak szerszy zakres. Obowiązek alimentacyjny względem niesamodzielnych dzieci ustaje z zakończeniem edukacji lub osiągnięciem określonego wieku (przyjmuje się wiek 26 lat). Nie ma przy tym znaczenia czy np. dziecko kończąc studia wyższe w celu uzyskania uprawnień do wykonywania zawodu musi kontynuować naukę np. kończąc wyższe studia prawnicze – na płatnej aplikacji z obowiązkowymi zajęciami,

co znacznie ogranicza możliwości zarobkowe takich osób. W takiej sytuacji rodzice nie są już zobowiązani do alimentacji. Natomiast w przypadku obowiązku alimentacyjnego małżonka wyłącznie winnego rozkładu pożycia względem małżonka niewinnego obowiązek ten w zasadzie ma charakter dożywotni. Ponadto nie jest wymagane by małżonek niewinny starał się usamodzielnąć.

Podsumowując tę część rozważań, wskazać należy, iż wyraźnie obrazują one, że obowiązek alimentacyjny ustanowiony w zaskarżonym przepisie ma zbyt szeroki charakter, za bardzo obciążając osobę zobowiązaną oraz faworyzując osobę uprawnioną. Ochrona małżonka niewinnego jest zbyt daleko idąca, nie pozostając w związku z celem i zasadniczą treścią przepisów dotyczących obowiązku alimentacyjnego.

Podkreślenia wymaga, iż istniał spór w doktrynie i rozbieżności w orzecznictwie co do charakteru ustanowionego w art. 60 k.r.o. obowiązku – czy jest on alimentacyjny czy też odszkodowawczy – ostatecznie zgodnie z cytowanymi wyżej doktryną i orzecznictwem stwierdzono, że *obowiązek świadczeń alimentacyjnych po rozwodzie stanowi kontynuację obowiązku wzajemnej pomocy powstałego przez zawarcie związku małżeńskiego*. Skoro i doktryna, i Sąd Najwyższy wskazują, że jest to kontynuacja obowiązku **wzajemnej** pomocy, to jej ograniczenie do jednej tylko strony w sposób oczywisty narusza zasadę równości. Stwierdzenie to jest zasadne ponadto w świetle konieczności wykładni prowsólnotowej, a to w związku z art. 5 Protokołu nr 7 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności ustanawiającym równe prawa i obowiązki małżonków zarówno w trakcie trwania małżeństwa, jak i w związku z jego rozwiązaniem.

Na marginesie zaznaczyć należy, iż często postępowanie dowodowe na okoliczność winy drugiej strony w rozkładzie pożycia podyktowane jest chęcią otrzymania alimentów jako źródła utrzymania. Powoduje to potęgowanie konfliktu między małżonkami, tworzenie dwóch wrogo do siebie nastawionych „obozów”, składających się z dotychczasowych przyjaciół obojga małżonków, rodziny, a także najbardziej na tym cierpiących dzieci stron (niezależnie czy są małoletnie czy też osiągnęły już pełnoletniość). W takiej sytuacji zróżnicowanie wprowadzone przez zaskarżony przepis pozostaje w sprzeczności również z innymi wartościami i zasadami, w szczególności dobrem dziecka – najwyższą wartością prawa rodzinnego. Realizacja celu w postaci polepszenia sytuacji materialnej małżonka

niewinnego często odbywa się więc kosztem podmiotów, które zasadniczo przepisy, zawierające zaskarżoną regulację, nakazują w sposób szczególny chronić.

Ad. 3 – naruszenie zasady proporcjonalności

Jak wynika z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego zasada proporcjonalności *wymaga zbadania czy kwestionowana norma spełnia trzy wymagania: przydatności, konieczności i proporcjonalności w ścisłym tego słowa znaczeniu* (tak TK w uzasadnieniu wyroku z dnia 11 kwietnia 2006 r., sygn. SK 57/04). Wprawdzie w cytowanym wyroku Trybunał Konstytucyjny uznał, że regulacja art. 60 k.r.o. jest zgodna z zasadą proporcjonalności, jednakże Trybunał rozpatrywał kwestię zgodności art. 60 § 1 i 3 k.r.o. z art. 64 Konstytucji – inny więc był wzorzec kontroli. Ponadto Trybunał nie analizował kwestii zgodności art. 60 § 2 i 3 k.r.o. z art. 32 Konstytucji w związku z zasadą proporcjonalności.

Zgodnie z przedstawionym powyżej stanowiskiem Skarżącego, stwierdzić należy, że wymaganie przydatności ograniczeń nie jest spełnione. Zaskarżona regulacja nie przewiduje bowiem badania czy gdyby nie doszło do rozwodu, sytuacja materialna małżonków pozostających we wspólnym pożyciu byłaby taka sama, jak małżonków rozwiedzionych. W szczególności małżonek zobowiązany mógł nie podejmować pracy stwarzającej większe możliwości zarobkowe wobec sprzeciwu ze strony drugiego małżonka, konieczności wyjazdu i przebywania poza domem rodzinnym lub innych przyczyn, których kazuistyczne wyliczenie wydaje się zbędne. Na zwiększenie przychodu małżonka wyłącznie winnego mógł mieć również wpływ rozwód, faktyczna separacja i związane z tym zakończenie codziennych konfliktów małżeńskich, co mogło umożliwić mu skupienie się na pracy zarobkowej. Gdyby nie doszło do rozwodu sytuacja materialna obojga małżonków mogłaby więc być gorsza.

Zdaniem Skarżącego wymaganie konieczności również nie jest spełnione. Zaskarżony przepis nie nakazuje badania możliwości majątkowych i zarobkowych małżonka niewinnego, nie spełnia wyżej opisanej zasady niezależności materialnej małżonków po rozwodzie. Małżonek niewinny często sam mógłby zapewnić sobie określony poziom życia bez konieczności uzyskiwania środków majątkowych ze strony małżonka wyłącznie winnego. Przydatne byłyby jedynie alimenty dla małżonka niewinnego, którego możliwości majątkowe i zarobkowe są mniejsze niż możliwości majątkowe i zarobkowe małżonka wyłącznie winnego rozkładu pożycia, celem umożliwienia mu przystosowania się do nowych warunków

i uzyskania samodzielności, w szczególności możliwości podjęcia odpowiedniego kształcenia zawodowego. Obowiązek taki winien być ograniczony czasowo. (na powołane kryteria wskazuje: *Standardy prawne Rady Europy; teksty i komentarze, tom I prawo rodzinne*, pod red. M. Safjana, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, 1994: *Komentarz do rekomendacji nr R(89)1 w sprawie świadczeń porozwodowych*, s. 332). W ocenie Skarżącego, jak już zostało wyżej podniesione i uzasadnione, przepisy Konstytucji, w tym zasada proporcjonalności winny być interpretowane w zgodzie z prawem europejskim, w tym zasadami nr 1, 2, 3, 4, 5 Rekomendacji Rady Europy nr R(89)1 w sprawie świadczeń porozwodowych. Zasady te stanowią, że każda ze stron po rozwodzie winna być materialnie niezależna, co można osiągnąć w różny sposób nie tylko w drodze ograniczonych czasowo świadczeń alimentacyjnych ze strony drugiego małżonka, ale też przez odpowiednią regulację małżeńskich ustrojów majątkowych, w szczególności przyznając byłemu małżonkowi prawo uzyskania stosownej części mienia drugiego małżonka; a także systemów ubezpieczeń na starość, tak aby każde z byłych małżonków mogło korzystać jednakowo ze składek wpłaconych w czasie trwania małżeństwa (zasada 1). Zasada 2 stanowi, iż *Cel określony w zasadzie 1 można osiągnąć również drogą wpłacania przez jedną stronę na rzecz drugiej pewnego kapitału lub wypłacania alimentów przez ustalony okres*. Zasada 3 odnosi się natomiast do sytuacji niedostatku: *Jeśli powyższego celu nie można osiągnąć, strona która nie jest w stanie zaspokoić swoich potrzeb życiowych powinna mieć prawo do otrzymywania świadczeń od drugiej strony, od władz państwowych lub od obydwu zgodnie z przepisami ustawodawstwa krajowego*. Nie można więc zgodzić się ze stwierdzeniem, że jedyną drogą do zapewnienia określonego poziomu życia małżonka niewinnego w sytuacji gdy nie znajduje się on w niedostatku, jest uprawnienie do otrzymania alimentów od małżonka wyłącznie winnego rozkładu pożycia. Skarżący ponownie podkreśla, że nawet jeżeli Trybunał Konstytucyjny przyjmie, że rekomendacje Rady Europy nie są wiążące i nie mogą być wzorcem kontroli, to należy mieć ich treść na uwadze dla oceny zasad konstytucyjnych, w tym zasady proporcjonalności. Cytowane zasady zawarte w rekomendacji w sprawie świadczeń porozwodowych potwierdzają stanowisko Skarżącego, iż alimenty od małżonka wyłącznie winnego nie są jedynym i koniecznym sposobem zabezpieczenia interesów majątkowych małżonka niewinnego.

Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego: *Istotny problem pojawia się przy ocenie proporcjonalności w ścisłym znaczeniu tego słowa. Rzeczywiście nałożenie na rozwiedzionego małżonka obowiązku "dostarczania środków utrzymania w zakresie*

odpowiadającym potrzebom uprawnionego" trwającego bez ograniczenia żadnym terminem mogłoby być ocenione jako nieproporcjonalne obciążenie, nawet jeżeli obciąża on małżonka winnego rozkładu pożycia. Jednak należy podkreślić, że Trybunał Konstytucyjny rozpatruje w niniejszej sprawie kwestię zgodności art. 60 § 3 k.r.o. w zakresie, w jakim odnosi się on do świadczenia alimentacyjnego opisanego w art. 60 § 1 k.r.o., a ten przepis zastrzega, że uprawnionym do alimentacji jest małżonek, który "znajduje się w niedostatku". (uzasadnienie wyroku TK z dnia 11 kwietnia 2006 r., sygn.: SK 57/04). Zdaniem Skarżącego konieczność dostarczania środków utrzymania małżonkowi niewinnemu w zakresie odpowiadającym tylko potrzebom uprawnionego, nawet gdy nie znajduje się w niedostatku, bez ograniczenia terminem, bez uwzględniania zasobów finansowych obu stron, oraz bez uwzględniania potrzeb zobowiązanego, narusza również zasadę proporcjonalności w ścisłym tego słowa znaczeniu. Fakt ten wynika też z zasady 4 powoływanej wyżej rekomendacji nr R(89)1 w sprawie świadczeń porozwodowych, która stanowi, iż przy obliczaniu świadczeń jednej strony na rzecz drugiej na podstawie zasady 2 i 3, należy brać pod uwagę wszystkie istotne elementy, a w szczególności zasoby i potrzeby finansowe *każdej* strony. W ocenie Skarżącego zasadnym jest stwierdzenie przez Trybunał, iż zaskarżona regulacja jest niezgodna z powołanymi przepisami Konstytucji.

Cytowane przepisy prawa europejskiego, choć nie mają mocy wiążącej i nie mogą być wzorcem kontroli, to wskazują na możliwość dostatecznej ochrony małżonka uprawnionego bez nadmiernego obciążania małżonka zobowiązanego, a więc na istnienie rozwiązań, które byłyby zgodne z konstytucyjnymi zasadami równości i proporcjonalności.

Ad. 4

W orzecznictwie Trybunału utrwalił się pogląd, wedle którego z ochrony własności oraz innych praw majątkowych statuowanej w art. 64 ust. 1 Konstytucji wynikają obowiązki ustawodawcy: pozytywny, tj. ustanowienia procedur ochrony praw majątkowych oraz negatywny, tj. powstrzymywania się od regulacji, które owe prawa mogłyby pozbawiać ochrony prawnej lub ją ograniczać. (tak Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 04 listopada 2010 r., sygn.: K 19/06). Trybunał Konstytucyjny wskazuje więc na możliwość jedynie wyjątkowego odstępstwa od zasady prawa własności i innych praw majątkowych zagwarantowanych przez art. 64 ustęp 1 Konstytucji. Nakaz powstrzymywania się od regulacji, które mogłyby prawa opisane w art. 64 ustęp 1

Konstytucji naruszać lub ograniczać, podkreśla zdaniem Skarżącego, iż ograniczenia należy stosować z ostrożnością, mając na uwadze, iż co do zasady własność i inne prawa majątkowe to wartości chronione przez ustawę zasadniczą. Zgodnie z doktryną: *Prawo własności można ograniczyć tylko ze względu na ważną wartość mocniej chronioną (zasada hierarchiczności wartości chronionych przez prawo). Wartością wyżej chronioną (art. 21 konstytucji) jest jedynie interes publiczny ("cele publiczne"), a nie - jak tego chce ustawodawca w art. 418 k.s.h. - subiektywny interes akcjonariuszy większościowych.* (tak: Waldemar Gontarski: *Na wycisk. Teza nr 3*, Rzeczposp. PCD.2002.5.6, LEX nr 33650/3). W ocenie Skarżącego wartością mocniej chronioną niż własność i inne prawa majątkowe Skarżącego nie mogą być zbytkowne potrzeby małżonka uprawnionego. Jedynie niedostatek małżonka uprawnionego może stanowić podstawę do istnienia ograniczeń.

Jednocześnie Trybunał wielokrotnie podkreślał, że ochrona własności i innych praw majątkowych nie ma charakteru absolutnego, a jej ograniczenia są dopuszczalne z zachowaniem warunków przewidzianych w Konstytucji (art. 31 ust. 3 oraz art. 64 ust. 2 i 3), tj. na podstawie ustawy i z poszanowaniem zasad równości oraz proporcjonalności. (tak: Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 grudnia 2010 r., sygn.: K 20/08). Jak Skarżący wyżej uzasadnił zaskarżona regulacja narusza zarówno zasadę równości, jak i proporcjonalności. Ochrona interesów majątkowych małżonka niewinnego nie wymaga bowiem znoszenia przez małżonka zobowiązanego dożywotniego comiesięcznego uszczerbku na jego mieniu, wypracowanym bez udziału ani wkładu uprawnionego. Jak zostało już wyżej wskazane interesy majątkowe małżonka niewinnego mogą być chronione w inny sposób, nie powodujący naruszenia praw i wolności konstytucyjnych małżonka wyłącznie winnego rozkładu pożycia, w tym prawa własności i innych praw majątkowych. Aktualne pozostają tu uwagi dotyczące zasady równości i proporcjonalności, poczynione wyżej. W szczególności art. 60 § 2 i 3 k.r.o. jest niezgodny zdaniem Skarżącego z art. 64 Konstytucji w zw. z art. 31 ustęp 3 Konstytucji, z uwagi na brak porównania możliwości majątkowych i zarobkowych obu stron. Chronione są w tym zakresie jedynie potrzeby uprawnionego, nie bierze się pod uwagę potrzeb zobowiązanego. Ponadto z przyczyn wskazanych powyżej (na etapie uwag do zasady równości), nie są spełnione wymagane przez zasadę proporcjonalności kryteria przydatności, konieczności oraz proporcjonalności (w ścisłym tego słowa znaczeniu) ograniczenia prawa własności i innych praw majątkowych Skarżącego, w związku z istnieniem innych rozwiązań, które umożliwiłyby skuteczną ochronę małżonka niewinnego bez nadmiernego obciążania

małżonka wyłącznie winnego, co z kolei zrealizowałoby nakazane przez Trybunał Konstytucyjny powstrzymanie się od regulacji, które prawo własności i inne prawa majątkowe Skarżącego mogłyby pozbawić ochrony prawnej lub ją ograniczać. W ocenie Skarżącego, skoro zaskarżona regulacja narusza zasadę równości i proporcjonalności, a jednocześnie powoduje regularne uszczuplanie majątku zobowiązanego, to narusza również prawo własności i inne prawa majątkowe małżonka wyłącznie winnego rozkładu pożycia.

Ad. 5

Z pracą wiąże się szereg kwestii stanowiących przedmiot regulacji art. 65. Każdemu zapewnia on wolność wyboru i wykonywania zawodu. (...) Wolność pracy, czyli wolność wyboru pracy, jej rodzaju, a także wyboru zawodu została jeszcze uzupełniona wolnością wyboru miejsca pracy. Jest to zasada generalna wysunięta na czoło art. 65, od niej mogą istnieć wyjątki, ale tylko przewidziane w ustawie i mogą dotyczyć tylko określonych zawodów. Konstytucja nie nakłada natomiast obowiązku pracy, który rodzi złe skojarzenia w społeczeństwie z okresem rządów totalitarnych. (tak: W. Skrzydło: *Komentarz do art. 65 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U.97.78.483)*, [w:] W. Skrzydło, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Zakamycze, 2002, wyd. IV). Zdaniem Skarżącego zaskarżona regulacja nakłada obowiązki, które uniemożliwiają wybór pracy. Wprowadza ona w sposób nie wynikający *expressis verbis* z przepisu, ale związany z charakterem regulacji, obowiązek pracy nastawionej na osiągnięcie jak największego zysku. Jednocześnie obowiązek pracy zgodnie z art. 60 § 2 k.r.o. obciąża jedynie małżonka winnego rozkładu małżeńskiego. Podobny wymóg nie dotyczy natomiast małżonka niewinnego, co sprzeczne jest z zasadą proporcjonalności.

Należy zwrócić uwagę, iż zaskarżony przepis związany jest z rozwiązaniem małżeństwa przez rozwód. Należy brać pod uwagę, że skoro doszło do rozkładu pożycia, być może małżonkowie w ramach małżeństwa nie mogli realizować swoich potrzeb, w tym aspiracji zawodowych. Może dojść do sytuacji, że małżonek wyłącznie winny rozkładu pożycia po rozwodzie chciałby realizować się zawodowo, a przy wyborze rodzaju pracy chciałby mieć możliwość kierowania się innymi wartościami niż konieczność uzyskania największego możliwego zysku. Nie bez znaczenia są przy tym kwalifikacje i potrzeby w zakresie wykonywania pracy określonego rodzaju przez małżonka wyłącznie winnego, w tym również niemajątkowe korzyści jakie osoba ta mogłaby osiągnąć wybierając daną pracę. Wybór jest tu w zasadzie bardzo ograniczony, ale tylko w odniesieniu do jednej strony.

Podsumowanie

Rozpoznając wyżej podniesione i uzasadnione zarzuty, należałoby zdaniem Skarżącego wziąć pod uwagę, iż zgodnie z doktryną: *W związku z zarzutem, że w celu ustalenia winy za rozkład pożycia małżonkowie muszą ujawniać intymne fakty, a także prowadzić dowody wskazujące na winę drugiego małżonka, warto przypomnieć, że sąd, na zgodne żądanie obojga małżonków, zaniecha orzekania o winie (art. 57 § 2 k.r.o.). Oznacza to, że również obowiązujące obecnie prawo pozwala zainteresowanym małżonkom na rozwiązanie ich konfliktu w kulturalny sposób, czego domagali się autorzy poselskiego projektu reformy prawa rozwodowego.* (tak: Tadeusz Smoczyński: *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, Wydawnictwo C. H. BECK, Warszawa 2005, s. 136).

Obecnie obowiązujące prawo nie chroni natomiast małżonka, który chce w kulturalny sposób rozwiązać małżeństwo przed małżonkiem, który dąży do wykazania jego winy w rozkładzie pożycia, najczęściej celem osiągnięcia korzyści majątkowej w postaci alimentów z art. 60 § 2 k.r.o. (niezależnie od tego czy jego żądanie jest uzasadnione). Nie chcąc prowadzić dowodów na okoliczność winy lub współwiny drugiego małżonka przez wzgląd na istniejące uprzednio wspólne pożycie, dobro wspólnych dzieci, małżonek taki nie ma żadnych środków ochrony własnych interesów. Stan ten potęguje brzmienie art. 60 § 2 i 3 k.r.o., który nie spełnia standardów europejskich, a także narusza prawa i wolności Skarżącego zagwarantowane przez Konstytucję. Skarżący podkreśla, iż w jego ocenie zaskarżona regulacja ma charakter anachroniczny, a jej zmiana jest konieczna ze względu na przemiany społeczno – obyczajowe, jakie nastąpiły w ciągu niemal pół wieku jej obowiązywania, co dotyczy w szczególności aktywizacji zawodowej kobiet i zmiany podziału ról w małżeństwie.

Mając na uwadze powyższe niniejsza skarga jest konieczna i uzasadniona.

KT 1655
RADCA PRAWNY
Zbigniew Cichy

Załączniki:

- pełnomocnictwo wraz z dowodem uiszczenia opłaty skarbowej;
- odpis wyroku Sądu Apelacyjnego w K Wydziału Cywilnego z dnia lutego 2011 r. w sprawie o sygn. akt: oraz wyroku Sądu Okręgowego Wydziału Cywilnego Rodzinnego z dnia września 2010 r. w sprawie o sygn.:
- 6 odpisów skargi wraz z załącznikami.